

Olszewski, Mieczysław

Rodzina jako podmiot duszpasterstwa w świetle programów duszpasterskich episkopatu Polski

Rocznik Teologii Katolickiej 5, 185-198

2006

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Mieczysław Olszewski

AWSD w Białymstoku

RODZINA JAKO PODMIOT DUSZPASTERSTWA W ŚWIETLE PROGRAMÓW DUSZPASTERSKICH EPISKOPATU POLSKI

THE FAMILY AS THE SUBJECT OF PASTORAL CARE IN THE LIGHT OF THE PASTORAL PROGRAMS OF THE POLISH EPISCOPATE

The question of lay people as the subjects of the pastoral care of the Church extends also to the family. The foundation for perceiving all lay faithful as well as individual families as subjects can be found in the dignity of the human being, which nowadays is commonly recognized by the society and also by the Church. This article presents first the issue of the subject of pastoral care in general, then the question of lay people as subjects in the pastoral care, and finally these basic considerations are followed by the discussion of families as subjects in the pastoral care based on the pastoral programs of the Polish episcopate. An analysis of the programs clearly points to the fulfillment of the subject of the pastoral care most fully through the prophetic function, i.e. in education. It was here that the Church understood as and represented by the priests was to assist the family in the task of educating the new generation. It is worth noticing that in the pastoral programs the family does not appear as the full subject of these initiatives, it is often seen as the object of the pastoral activity of the priests. However, a slow development towards recognizing the families as subjects in the Church could be observed.

Mówiąc o rodzinie, zwykle myślimy o jej zadaniach wychowawczych. Mało się mówi natomiast o jej roli duszpasterskiej, jaką ma prawo pełnić jako podmiot duszpasterstwa. Duszpasterstwo, realizujące zbawcze posłannictwo Kościoła, nie jest zarezerwowane tylko dla duchownych, dla duszpasterzy. W Kościele, będącym wspólnotą wiernych świeckich i duchownych, każdy pełni właściwą sobie rolę. Każdy w Kościele, a zwłaszcza w parafii – jako najmniejszej jego części – ma podstawy i prawo do pełnienia należnych mu funkcji. Podstawą do podejmowania i pełnienia należnych funkcji są sakramenty chrztu i bierzmowania. Prawo do pełnienia należytej każdemu wiernemu świeckiemu w Kościele roli wyrasta z jego podmiotowości.

1. Podmiot duszpasterstwa w ogólności

Pojęcia „podmiot”, „podmiotowość”, „upodmiotowienie” nabierają obecnie coraz większego znaczenia. Podmiotem jest ten, kto odpowiada za swoje życie, zdając sobie sprawę z tego, iż wiąże się to zarówno z korzystaniem z praw, jak i z wypełnianiem obowiązków we wspólnocie¹. Problem podmiotowości dotyczy nie tylko nauk humanistycznych, w tym także teologii. W pedagogice, poszukującej optymalnych rozwiązań wychowawczych, wskazuje się na konieczność udzielania pomocy w realizacji indywidualnych celów, w rozwoju własnej osobowości, w kształtowaniu własnej podmiotowości według własnych pragnień, wyobrażeń i motywacji. W tym zakresie, jak się podkreśla, jednostki nadrzędne – państwo, instytucje edukacyjne, organizacja życia społecznego – powinny temu sprzyjać i pełnić służebne funkcje wobec jednostki. Uwzględniając inne jeszcze obszary pedagogiczne, wskazuje się na prawa jednostki i na możliwości dokonywania przez nią świadomych wyborów, uwalniania się od dominacji modeli edukacji adaptacyjnej, na stałe branie pod uwagę podmiotowości zarówno ucznia, jak i nauczyciela. Takie rozumienie podmiotowości, w przypadku edukacji, wskazuje na silne dążenie do demokratyzacji, decentralizacji i uspołeczniania wysiłków edukacyjnych i wychowawczych². Można przy tym nawiązać do wypowiedzi

¹ Zob. I. Mroczkowski, *Odpowiedzialność świeckich za odnowę Kościoła w Polsce*, w: *Ewangelizacja w tajemnicy i misji Kościoła. Program duszpasterski na rok 1994/95*, Katowice 1994, s. 281.

² T. Lewowicki, *Podmiotowość w edukacji*, w: *Encyklopedia pedagogiczna*, W. Pomykała (red.), Warszawa 1993, s. 597–598.

Jana Pawła II z *Listu do rodzin* (n. 16)³, w którym zastanawia się on nad istotą wychowania i stwierdza, że jest ono „obdarzaniem człowieczeństwem, obdarzaniem obustronnym”. Tak więc wychowanek jest również podmiotem, a nie tylko przedmiotem oddziaływań wychowawczych. Idąc dalej za tą myślą wnioskujemy, że podmiotem aktywności (w poznawaniu świata) jest nie tylko aktywny nadawca, lecz również aktywny odbiorca działań. Istotną więc dla wychowania dziecka staje się sprzężona relacja między aktywnością własną a aktywnością innej osoby, czyli między dwoma podmiotami działającymi w tej samej sytuacji⁴. Tak rozumie się m.in. w pedagogice podmiotowość nie tylko wychowanka, ale także i wychowawcy. Te poglądy dadzą się łatwo przenieść także na dziedzinę duszpasterskiego oddziaływania, o czym będzie mowa niżej.

Należy dodać, że podmiot, rozumiany jako samodzielnie myślący, podejmujący odpowiedzialne decyzje i działania, koresponduje z pojęciem osoby. Osoba, jako punkt wyjścia dla wielu nauk humanistycznych, stanowi centralne miejsce ich dociekań. Osoba od strony psychologicznej jest traktowana jako centrum ludzkiej aktywności, to znaczy że człowiek jest traktowany jako punkt wyjścia do spotkania osób w dialogu, do kontaktu człowieka ze światem materialnym, ze społecznością i z transcendencją. Z możliwości nawiązywania różnorodnych kontaktów rodzi się możliwość rozwoju osobowości. Osoba ludzka, a więc człowiek, jest, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, przedmiotem szczególnego zainteresowania, staje się centralną wartością, przedmiotem wielu badań i analiz. Powstają różne personalizmy, które profilują rzeczywistość pod kątem osoby ludzkiej. Podobnie jak ustawodawstwo wielu krajów uwzględnia prawa człowieka, tak też w nauczaniu Kościoła katolickiego godność i prawa osoby ludzkiej stale są podkreślane⁵. Takie ujmowanie pozycji osoby jest zakorzenione w kulturze śródziemnomorskiej, bazującej przede wszystkim na arystotelesowskim filozoficzno-ontologicznym rozumieniu substancji jako bytu istniejącego sam w sobie na sposób doskonały, odmiennego w swym bytowaniu od drugih. Boecjusz, na bazie arystotelesowskiego rozumowania, stworzył niejako „definicję” osoby: osoba jest indywidualną substancją natury rozumnej lub mogącej się stać rozumną⁶. J. B. Metz zwrócił uwagę, że na kształtowanie się pojmowania osoby ludzkiej, jako podmiotu, zdecydowany wpływ miały impulsy biblijne i chrześcijańskie, dzięki którym do europejskiej myśli docierało

³ Jan Paweł II, *List do rodzin z okazji Roku Rodziny* [13 XII 1994], w: *Listy pasterskie Ojca Świętego Jana Pawła II*, Kraków 1997, s. 247–327.

⁴ Zob. A. Skreczko, *Znaczenie dwupodmiotowej relacji w wychowaniu dziecka*, „*Studia nad Rodziną*” UKSW 4 (2000), nr 1, s. 123.

⁵ Zob. G. Dogiel, *Antropologia filozoficzna*, Kraków 1984, s. 14.

⁶ Cyt. za: Cz. Bartnik, *Osoba*, w: *Leksykon teologii fundamentalnej*, Lublin – Kraków 2002, s. 883.

rozumienie człowieka jako podmiotu. To dzięki biblijnemu orędziu docierało do myśli zachodniej wyjątkowe powołanie człowieka i ukazanie go nie jako części jakiejś większej całości, ale bardziej jako pewnej obecności i odpowiedzialności za tę całość, a więc traktowanie człowieka jako podmiotu⁷. Jest oczywistą prawdą, że to objawiający się człowiekowi Bóg wynosi jego niepodważalną godność, co we współczesnym społeczeństwie z innych względów staje się naturalne. Nie można jednak zapominać, że to właśnie judeochrześcijańska myśl, oparta na Objawieniu, tak wyjątkowo wyróżniła człowieka.

Porządkując powyższe spostrzeżenia można sformułować wniosek, niezmiernie ważny dla działań pastoralnych, że człowiek jest jednocześnie osobą oraz samodzielnie i odpowiedzialnie działającym podmiotem. W tej podmiotowości znajdują się zarówno jego obowiązki, jak i uprawnienia, których nie można ani podważać, ani przekreślać. Tak też rozumie problem podmiotowości Jan Paweł II, czyniąc człowieka drogą Kościoła. W tej perspektywie pragniemy ukazać problem podmiotu działań pastoralnych, realizowanych według programów duszpasterskich Episkopatu Polski.

2. Podmiotowość wiernych świeckich w duszpasterstwie

Kościół Boży składa się z różnych stanów, a każdy z nich ma w Kościele swoje własne miejsce i swoje własne zadania do spełnienia. Bazując na godności osoby ludzkiej, podmiotu odpowiedzialnego i wolnego w podejmowaniu decyzji, należy omawiać je w kontekście życia kościelnego, w tym również w duszpasterstwie parafialnym. Kim jest człowiek świecki, kim jest wierny świecki w Kościele? Papież Paweł VI określa go bardzo adekwatnie: „Człowiek świecki to ten, kto sobie uświadomił swoje miejsce i swoją rolę w Mistycznym Ciele – jednym a zarazem zróżnicowanym. Jest to człowiek uważany nie tylko za przedmiot bierny – jak to może zbyt często miało miejsce w przeszłości – ale jako podmiot czynny w Kościele, stosownie do wyraźnej nauki Soboru Watykańskiego II”⁸. Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen Gentium* stwierdza, że „pod nazwą świecki rozumie się wszystkich wiernych chrześcijan nie będących członkami stanu kapłańskiego i stanu zakonnego, którzy jako wcieleni przez chrzest w Chrystusa, ustanowieni jako Lud Boży i uczynieni na swój sposób uczestnikami kapłańskiego, prorockiego i królewskiego

⁷ Zob. J. B. Metz, *Subjekt, Subjektivismus*, w: *Lexikon fuer Theologie und Kirche*, Freiburg im Br. 1964, t. 9, kol. 1135–1136.

⁸ *Program duszpasterski na rok 1978/1979* cytuje za: Paweł VI, *Będzicie mi świadkami*, Poznań – Warszawa 1975, s. 51; jest to zbiór przemówień środowych papieża do świeckich.

urzędu Chrystusowego, ze swej strony sprawują właściwe całemu ludowi chrześcijańskiemu posłannictwo w Kościele i świecie. Właściwością specyficzną laików jest ich charakter świecki” (KK 31).

Podobnie jak Sobór Watykański II, określa świeckich papież Paweł VI, jeden ze współtwórców Soboru⁹. Te pojęcia wiernie zachowuje II Polski Synod Plenarny (1991–1999)¹⁰. W posoborowych opracowaniach teologii pastoralnej również podkreśla się wprost rewolucyjne przesunięcie akcentów: „Laikat nie tylko staje się z przedmiotu duszpasterstwa jego podmiotem obok kapłanów – ale nawet ku niemu wyraźnie przesuwają się punkty ciężkości urzeczywistniania się Kościoła”¹¹. Potwierdzeniem uznania podmiotowości wiernych świeckich są dokumenty Soboru Watykańskiego II. Za sztandarowy tekst może posłużyć fragment *Dekretu o posłudze i życiu prezbiterów*: „Pan Jezus, którego Ojciec uświęcił i posłał na świat (J 10, 36), całe swe Ciało Mistyczne uczynił uczestnikiem tego namaszczenia Ducha, którym został namaszczony. W nim bowiem wszyscy wierni stają się świętym i królewskim kapłaństwem, składają Bogu przez Jezusa Chrystusa duchowe ofiary i głoszą potęgę Tego, który z ciemności wezwał ich do wspaniałego światła swego. Nie ma członka, który nie miałby udziału w posłannictwie całego Ciała, lecz każdy z nich musi uczcić Jezusa w sercu swoim i w duchu proroczym złożyć świadectwo w Jezusie” (DP 6). Podobną wymowę ma tekst zawarty w *Dekrecie o apostołstwie świeckich*, a odnoszący się do niesienia zbawienia wszystkim ludziom: „Wszelka działalność Ciała Mistycznego zmierzająca ku temu celowi zwie się apostołstwem, które choć w sposób rozmaity, Kościół uprawia przez wszystkich swoich członków, albowiem powołanie chrześcijańskie jest z natury także powołaniem apostołskim. Jak w żywym organizmie żadna jego część nie zachowuje się czysto biernie, lecz żyjąc jego życiem, tym samym ma udział w jego czynnościach, tak i w Ciele Chrystusowym, którym jest Kościół, całe ciało »według sposobu działania właściwego każdemu członkowi, przyczynia sobie wzrostu i buduje się w miłości« (Ef 4, 16)” (DA 2).

Podobne stanowisko w sprawie posłannictwa świeckich w Kościele reprezentują biskupi polscy w dokumencie powstałym na kanwie programów duszpasterskich dotyczących odnowy parafii (1968–1972), w liście pasterskim skierowanym bezpośrednio do kapłanów: „Postawa kapłana wobec świeckich”¹².

⁹ Zob. R. Marangoni, *La Chiesa mistero di comunione. Il contributo di Paolo VI nell'elaborazione dell'ecclesologia di comunione (1963–1978)*, Analecta Gregoriana, 282, Roma 2001.

¹⁰ II Polski Synod Plenarny (1991–1999), Poznań 2001, s. 143 nn.

¹¹ F. Blachnicki, *Teologia pastoralna ogólna*, cz. 1. *Wstęp do teologii pastoralnej. Teologiczne zasady duszpasterstwa*, Lublin 1970, s. 324.

¹² *Postawa kapłanów wobec świeckich* [10 II 1972], w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski II*, Marki – Struga 2003, s. 2293–2299.

W nim też wyjaśnia się istotę posłannictwa świeckich w Kościele i w świecie, polegającą na uczestnictwie w potrójnej władzy Chrystusa przez pełnienie Jego funkcji: kapłańskiej, prorockiej i królewskiej. Funkcja kapłańska, według tego listu, przejawia się w publicznym oddawaniu czci Bogu wraz z Kościołem, jak i w prywatnym życiu chrześcijańskim przez oddanie całego swego życia Bożej służbie i zbawieniu drugich. Uczestnictwo w prorockiej funkcji Chrystusa polega na świadczeniu o Nim słowem i całym życiem. Udział w królewskim posłannictwie Chrystusa, jak twierdzą biskupi w liście do kapłanów, spełnia się w walce z grzechem osobistym i w swoim środowisku życia i pracy oraz w „konsekracji świata” przez podejmowanie wszelkiej doczesnej działalności zgodnie z najlepiej rozpoznaną wolą Bożą¹³.

Opracowanie nauki Soboru Watykańskiego II o świeckich podjął Synod Biskupów w Rzymie w 1987 r., a jego owocem stała się adhortacja apostolska Jana Pawła II *Christifideles laici*¹⁴. W posoborowych i posynodalnych opracowaniach teologii laikatu podkreśla się wiele interesujących uprawnień wiernych świeckich, wypływających z racji włączenia ich przez chrzest, bierzmowanie i inne sakramenty w Jezusa Chrystusa i Jego Kościół¹⁵. Pełnienie przez świeckich zadań na bardzo wielu płaszczyznach w Kościele, wynikających z pełnej podmiotowości każdego chrześcijanina świeckiego, przyjęło się nazywać apostołstwem ludzi świeckich. Wypełniają oni je w podstawowych dziedzinach, które wynikają z włączenia w Chrystusa, jednoznacznego z włączeniem ich w trzy funkcje urzędu Chrystusa: kapłańską, prorocką i królewską.

Zarówno na podstawie nauki soborowej, jak i dociekań teologów w okresie posoborowym można wyróżnić pewne elementy stanowiące istotę człowieka świeckiego. Świeccy to przede wszystkim ludzie ochrzczeni, poprzez sakrament chrztu wszczępieni w Chrystusa, obdarzeni uczestnictwem w Jego urzędzie kapłańskim, prorockim i królewskim. Korzystając z przysługujących im uprawnień, realizują posłannictwo w Kościele i w świecie¹⁶. Jeżeli pełnienie posłannictwa, każdemu na jego właściwy sposób, jest wspólne tak duchownym

¹³ Tamże, s. 2294. Cytowany tekst zdradza jeszcze pewne opory hierarchii w przyznawaniu świeckim ich podmiotowości w Kościele, a więc prawa do żywej działalności i uczestnictwa w podejmowaniu decyzji lub przynajmniej do wpływania na decyzje dotyczące ich samych w zakresie parafialnej pracy duszpasterskiej.

¹⁴ Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Christifideles laici* o powołaniu i misji świeckich w Kościele [30 XII 1988], Citta del Vaticano 1988.

¹⁵ Byłoby rzeczą niemożliwą wyliczyć, w przybliżonym nawet stopniu, literaturę dotyczącą teologii laikatu i zadań ludzi świeckich w Kościele i świecie, dlatego pomijamy podanie jej tu w stopniu wyczerpującym.

¹⁶ Zob. W. Przygoda, *Laikat i formy apostołstwa świeckich*, w: *Teologia pastoralna*, t. 1. *Teologia pastoralna fundamentalna*, Lublin 2000, s. 396.

jak i świeckim, to cechą wyróżniającą tych ostatnich jest ich charakter świecki. Wierni świeccy, należąc do Kościoła jako ochrzczeni, pozostają w świetle i pełnią swą misję w świecie, w środowisku ich zamieszkania, pracy, przebywania, wypełniania wolnego czasu.

Warto podkreślić, że w najnowszej wersji *Kodeksu Prawa Kanonicznego*¹⁷ te prawdy znalazły swoje miejsce w formie skodyfikowanej. Według kan. 204 *Kodeksu Prawa Kanonicznego*: „Wierni, na mocy wszczęcia przez chrzest, stanowią Lud Boży i z tego powodu stawszy się uczestnikami posługi kapłańskiej, prorockiej i królewskiej Chrystusa, zostają – każdy stosownie do własnej pozycji – powołani do pełnienia misji, którą Bóg na tym świecie powierzył do wykonania Kościołowi”. Podobnie według kan. 211 *Kodeksu Prawa Kanonicznego*: „Wszyscy wierni mają obowiązek i prawo współpracy w tym, aby przepowiadanie zbawienia rozszerzało się coraz bardziej na wszystkich ludzi każdego czasu i całego świata”.

Niezależnie od teoretycznych rozważań, należy zastanowić się, kogo polskie programy duszpasterskie uważają za świeckich. I tu znowu zauważa się pewien rozwój nastawienia względem zaangażowanych osób świeckich w działalność duszpasterską. Twórcy programów duszpasterskich za realizatorów ich założeń uważają najpierw katechetów i katechetki (program na rok 1971/1972, s. 18; program z roku 1977/1978, s. 19 nn.; program na rok 1981/1982, s. 9), dalej pomoc kościelną: organistów, organistki, kościelnych, siostry zakonne lub panie pracujące w kancelariach parafialnych, katechetów i katechetki, opiekunki i opiekunów parafialnych. Od początku lat 80. XX w. wśród współpracowników duszpasterzy zaczyna się wymieniać nowe grupy społeczne, modlitewno-rekolekcyjne, bez wyszczególnienia jednak, jakie to są grupy. Ogólne ujęcie grup zawiera również program duszpasterski roku 1982/1983 (s. 35–36). Według tego programu nazwa „zespoły parafialne” obejmuje: parafialne rady duszpasterskie, zespoły młodych rodziców, młodzież przygotowującą się do sakramentu bierzmowania i sakramentu małżeństwa, zespoły młodzieżowe ludzi pracy, inteligencję, zespoły charytatywne, młodzież akademicką i różne grupy rekolekcyjne i charyzmatyczne. Wyliczenie dotyczy nie tyle zespołów (może zespoły charytatywne zmieściłyby się w tej kategorii), co raczej stanów, czy kategorii zatrudnienia: młodzież, ludzie pracy, inteligencja.

Potrzebę zaangażowania nowych ruchów dostrzega ks. arcybiskup J. Michalik i podkreśla w ramach programu roku 1991/1992, dotyczącego ewangelizacji młodzieży. Postuluje szersze i głębsze zainteresowanie się masowo rozwijającymi się grupami i wspólnotami nieformalnymi, z uwzględnieniem

¹⁷ *Kodeks Prawa Kanonicznego*, Poznań 1983.

przy tym kryterium kościelności poszczególnych grup. Postuluje też sięganie po nowe sposoby formacji młodzieży w celu przygotowania ich do niesienia chrześcijańskiej duchowości ewangelicznej w środowisko pracy, kultury, czy polityki. Wyraża pragnienie, aby w ten sposób młodych ludzi czynić współtwórcami nowoczesnego duszpasterstwa, uprzedzającego zbliżające się procesy sekularyzacji¹⁸.

Programy duszpasterskie Episkopatu Polski w wieloraki sposób zajmują się ludźmi świeckimi. Pragniemy więc, w świetle przedstawionych rozważań, przedstawić główne myśli dotyczące w szczególności sposobu misji rodziny, zawarte w programach duszpasterskich Episkopatu Polski.

3. Rodzina jako podmiot duszpasterstwa

Gdy chodzi o ludzi świeckich, a zwłaszcza o ich podmiotowość, to byli oni przedmiotem uwagi twórców programów głównie w kontekście rodziny. Rodzina, według ich założeń, w pierwszym rzędzie pełni funkcję prorocką, specyficzną dla jej stanu. Misja prorocka rodziny chrześcijańskiej – jak zaznacza A. Liskowacka – „musi być zakorzeniona nie tylko w boskim źródle prawdy, ale i objąć miłością, wytrwałą służbą i wnikliwą troską tych, których prawdą chce obdarzyć. W tym tkwi sens misji prorockiej rodziny chrześcijańskiej – przyjąć prawdę, żyć nią i obdarzać prawdą wszystkich członków rodziny, inne rodziny, wspólnotę ludzką – głosząc prawdę być jej świadkiem. Taki jest sens tego, małżeństwo i rodzina jest wspólnotą ewangelizowaną i ewangelizującą – podmiotem i przedmiotem misji i życia Kościoła”¹⁹. Już wyżej wspomnieliśmy, jak wielkie znaczenie ma podmiotowość w dziedzinie pedagogiki, rozpatrującej wpływ osób dorosłych: rodziców, nauczycieli, wychowawców na młode pokolenie. Wychowanie, które w pełnieniu funkcji prorockiej ma pierwszorzędne znaczenie, jest podstawową dziedziną, zadaniem i prawem małżonków i rodziny. Wychowanie chrześcijańskie nie dokonuje się jednak nigdy w próżni, lecz zawsze jest związane ze wspólnotą ludzi wierzących, z Kościołem. Rodzina chrześcijańska jest środowiskiem, w którym wszyscy jej uczestnicy mają wzrastać do wiary.

W niniejszym opracowaniu podejmujemy jedynie analizę podmiotowości rodziny w świetle polskich programów duszpasterskich. W wielu tekstach programów mówi się o wychowawczych obowiązkach rodziny i o jej prawie do

¹⁸ J. Michalik, „Stare i nowe” w duszpasterstwie młodzieży, w: *Ewangelizacja młodzieży. Program duszpasterski na rok 1991/92*, Katowice 1991, s. 205.

¹⁹ A. Liskowacka, *Rodzina chrześcijańska w życiu i posłannictwie Kościoła w świetle adhortacji apostołskiej Jana Pawła II „Familiaris consortio”*, w: *Ewangelizacja młodzieży*, dz. cyt., s. 298.

wychowania. Jest to zrozumiałe, zwłaszcza w kontekście społecznym, w jakim dane było istnieć Kościołowi w Polsce w okresie reżymu komunistycznego. Jednakże prawo do wychowania jest w każdych warunkach życia niezbywalnym prawem rodziców w stosunku do swoich własnych dzieci. Mają prawo do ich wychowania religijnego, chrześcijańskiego, co ściśle łączy się z misją ewangelizacyjną rodziców. Prawo to mocno podkreślał papież Paweł VI w adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi*²⁰: „W zasięgu apostołstwa właściwego ludziom świeckim koniecznie trzeba dostrzec udział rodziny. Słusznie nazywa się pięknym mianem »Kościoła domowego«, co uznał sam Sobór Watykański II. Oznacza to, że w każdej rodzinie chrześcijańskiej należy odkryć różne postacie i rysy Kościoła Powszechnego. Poza tym rodzinę podobnie jak i Kościół, należy uznać za pole, na które przynosi się Ewangelię i z którego ona się rozkrzewia” (EN 71).

W polskich programach duszpasterskich zauważa się przede wszystkim ogromną troskę Kościoła o rodzinę jako najmniejszą, a tak bardzo ważną, komórkę społeczeństwa świeckiego i Kościoła, troskę o zapewnienie jej pełnego rozwoju i możliwości realizacji przez nią należnych jej praw. Tematykę rodziny podejmowali autorzy programów wielokrotnie. W roku 1971/1972 poświęcili uwagę „młodzieży w służbie Kościoła”. Trzyletni cykl 1978–1981 w całości poświęcili tematyce rodzinnej pod hasłem „Ewangelizacja a rodzina polska”. Również rok duszpasterski 1989/1990 przeznaczili na pogłębienie ewangelizacji rodziny i społeczeństwa przez rodzinę. Ponadto czwarty rok II Wielkiej Nowenny przeznaczili na ewangelizację wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej.

Według nauczania Ojców Soboru Watykańskiego II: „Świeccy prowadzą różnorodną działalność apostołską tak w Kościele, jak i w świecie. W obydwu tych dziedzinach otwierają się różne pola pracy apostołskiej, spośród których pragniemy tu wymienić główne. Są to: wspólnoty kościelne, rodzina, młodzież, środowisko społeczne, sprawy narodowe i międzynarodowe” (DA 9). Twórcy programów, idąc za Soborem, nazywają rodzinę „niejako domowym sanktuarium Kościoła” (DA 11), czego odbiciem jest tytuł programu duszpasterskiego na rok 1978/1979: „Rodzina Kościołem domowym – Kościół domowy w służbie życia.”

W jednym z wcześniejszych planów duszpasterskich, przeznaczonym na rok 1970/1971 w celu kształtowania wspólnoty w Chrystusie, padło stwierdzenie, zainspirowane dokumentem soborowym, że rodzina przedstawia pierwszy obraz wspólnoty w Chrystusie: „Rodzina jest szkołą bogatszego człowieczeństwa” (KDK 32). Uznanie, że rodzina jest szkołą bogatszego człowieczeństwa jest

²⁰ Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, AAS 68 (1976), p. 5–76; tekst polski: *Colloquium Salutis* 8 (1976), s. 33–51.

bardzo wymowne, wskazuje bowiem na apostołskie zadanie rodziny wobec własnych członków w zakresie wychowania do życia w społeczeństwie i do życia w Kościele²¹. Stąd szczególnym zadaniem tego programu było budowanie i pogłębienie wspólnot bezpośrednich takich, jak: rodzina, wspólnoty wewnątrzkościelne, parafia, wspólnota zakonna, diecezja²². Adaptując nauczanie soborowe do praktyki Kościoła lokalnego, twórcy programu na rok 1971/1972 wyrażają wdzięczność katolikom świeckim za poświęcenie się zaszczytnej pracy wychowawczej i zachęcają ich do wspaniałomyślnego trwania w wykonywaniu podjętego zadania (por. DWCH 12). Powyższe gesty można traktować jako uznanie udziału świeckich w funkcji prorockiej Kościoła – nauczaniu i wychowaniu²³.

Trzyletni cykl duszpasterski z lat 1978–1981, poświęcony rodzinie pod ogólnym hasłem „Ewangelizacja a rodzina polska”, jest jednym z lepiej opracowanych polskich programów. Pierwszy rok pracy pod hasłem: „Rodzina Kościołem domowym – Kościół domowy w służbie życia” poświęcony był bardziej teoretycznemu ujęciu małżeństwa i rodziny, potrzebom rodziny, możliwościom Kościoła, reprezentowanego przez osoby duchowne w zakresie pomocy rodzinom w spełnieniu ich naturalnych zadań. Program, merytorycznie sam w sobie bogaty, wydaje się jednak czynić z rodziny biernego odbiorcę treści przekazywanych przez duszpasterzy. Planowanie duszpasterskie dwóch ostatnich lat uwzględnia udział małżonków i rodziny w aktywnej działalności apostołskiej. Zmianę nastawienia do świeckich zdradzają same hasła programowe. W roku 1979/1980 duszpasterstwo parafialne było realizowane pod hasłem: „Rodzina w dziele ewangelizacji młodego pokolenia”, zaś w roku 1980/1981 – „Ewangelizacja środowiska przez rodzinę”. Zatem przez dwa kolejne lata rodzina była ważnym podmiotem duszpasterstwa parafialnego, skierowanego najpierw na własną rodzinę, a potem na środowisko, w którym rodzina żyje.

W planie duszpasterskim na rok 1979/1980 jego autorzy wskazują na podstawy wychowania chrześcijańskiego. Zwracają uwagę na fakt stworzenia człowieka przez Boga Stwórcę, odkupienie go przez Boga objawionego w Jezusie Chrystusie. Podkreślają, że fakty te są jednocześnie źródłem niepowtarzalnej godności osoby ludzkiej. W wychowaniu są one źródłem zasady personalizmu, nakazującej zajmować się człowiekiem z szacunkiem i poczuciem odpowiedzialności przed Bogiem Stwórcą i Odkupicielem. Wychowanie takie, według założeń programu, winno pomóc człowiekowi odczytać uzdolnienia

²¹ *Wspólnota w Chrystusie. Program duszpasterski na rok 1970/71*, Warszawa 1970, s. 3.

²² Tamże.

²³ Tamże, s. 18.

i osobiste powołanie życiowe, a następnie dokonać rozwoju otrzymanych darów w celu osiągnięcia „pełni Chrystusowej”²⁴.

Wnikliwa analiza celów wychowania, na jakie program wskazuje – ukierunkowanie na cel ostateczny, przestrzeganie zasady chrystocentryzmu i humanizmu chrześcijańskiego – pozwala zauważyć, że cele te są w zasadzie takie same, jak duszpasterstwa w ogóle. Tym bardziej że, zgodnie z nauczaniem soborowym, Kościół czyni każdego wierzącego odpowiedzialnym za depozyt wiary, za szacunek i obronę prawdy, za tworzenie klimatu dla wartości religijnych, że zobowiązuje do odczytywania znaków czasu oraz do prowadzenia dialogu ze wszystkimi ludźmi dobrej woli. Stąd wymagania dojrzałości intelektualnej w wierze, rozumianej jako akt wolnego wyboru płynącego z osobistego przekonania, jest – według założeń programu – naczelnym zadaniem wychowawców chrześcijańskich.²⁵ Do realizacji wychowania potomstwa rodzice, którzy dali dzieciom życie, są w najwyższym stopniu zobowiązani. Dlatego oni muszą być uznani za pierwszych i głównych wychowawców. Ponadto do rodziców należy stworzenie takiej atmosfery rodzinnej, przepojonej szacunkiem i miłością Boga i ludzi, która sprzyjałaby wychowaniu dzieci (DWCH 3). Program duszpasterski na rok 1979/1980²⁶ wskazuje jednocześnie na kierunki wychowawcze rodziny chrześcijańskiej – zapoznanie dzieci z podstawowymi prawdami wiary, kształtowanie podstawowych cnót i postaw chrześcijańskich, wdrażanie dzieci i młodzieży w kulturę chrześcijańską, wprowadzenie w praktyki religijne, pomoc rodziny w zakresie rozumienia sensu życia i odczytywania własnego powołania.

Cele wychowawcze zalecane rodzinie nie są łatwe, a rzeczywiste ich realizowanie wymaga dobrego przygotowania merytorycznego i duchowego zainteresowania rodziny, która ma prawo liczyć na pomoc ze strony Kościoła. Omawiany program z roku 1979/1980 zawiera powyższe spostrzeżenia, a nawet przesadnie dużo możliwości przypisuje duszpasterzom. W instrukcji wykonawczej do programu jest zakreślone zadanie, jakie mają podjąć duszpasterze – winni oni prezentować wszystkie podstawowe zasady wychowania rodzinnego, programując je precyzyjnie odnośnie do pracy duszpasterskiej z młodzieżą, rodzicami i dziećmi. Czynić to mają w katechizacji dzieci i młodzieży na wszystkich poziomach, podczas katechizacji młodzieży przygotowującej się do sakramentu małżeństwa, w katechezie dla dorosłych,

²⁴ *Rodzina w dziele wychowania młodego pokolenia. Program duszpasterski na rok 1979/80*, Warszawa 1979, s. 20–21.

²⁵ Tamże.

²⁶ Tamże, s. 22–23.

w konferencjach stanowych dla rodziców i młodzieży, w katechezie przedsakramentalnej dla rodziców²⁷. Z przedstawionych zadań duszpasterzy i stopnia nieodzowności ich pomocy wydaje się, że realizacja programu „Rodzina w dziele ewangelizacji młodego pokolenia” to prawie wyłączne zadanie duszpasterzy, a rodzina – w dalszym ciągu – bierny przedmiot ich oddziaływań. Takie stanowisko utrwalają autorzy programu na rok duszpasterski 1980/1981, gdy zachęcają, „aby duszpasterze w swojej pracy szczególną uwagę zwracali na problematykę wychowawczą, na zagrożenia ogólne i szczegółowe w wychowaniu polskich dzieci i młodzieży oraz na metodykę ewangelizacji rodzin przez dzieci i młodzież”²⁸.

Program duszpasterski na rok 1980/1981 rokował większe nadzieje na podmiotowy udział rodzin w ewangelizacji poprzez pełnienie funkcji prorockiej, do której członkowie rodzin są powołani przez chrzest i bierzmowanie. Program ten, w myśl nauczania papieża Pawła VI, przekazanego w adhortacji apostołskiej *Evangelii nuntiandi*, precyzuje definicję pracy ewangelizacyjnej: „Praca ewangelizacyjna polega na przepojeniu kultury ludzkiej nauką Chrystusa” (EN 19). Uzasadnia to zapożyczonym od papieża Pawła VI wywodem: rodzina, będąca najbardziej powszechną i elementarną wspólnotą ludzką, tworzy najszerzą płaszczyznę spotkania kultury ludzkiej z Ewangelią. Przez rodzinę człowiek wchodzi w środowisko i w rodzinie dokonuje się najgłębsza katechizacja²⁹. Właśnie „(...) w łonie rodziny świadomej swych zadań, wszyscy jej członkowie ewangelizują, a także podlegają ewangelizacji. Rodzice nie tylko dzielą się z dziećmi Ewangelią, ale mogą od nich odebrać tę Ewangelię wyrażoną głęboko życiem. Rodzina staje się głosicielką Ewangelii dla wielu innych rodzin oraz dla otoczenia w którym żyje” (EN 71). Zatem możemy uznać, że program duszpasterski na rok 1980/1981 klarownie przyznaje rodzinie wielką rolę w ewangelizacji, spełnianą w stopniu adekwatnym do jej udziału w funkcji prorockiej: „Kościół uczestnicząc w prorockiej misji Zbawiciela jest »społecznym podmiotem odpowiedzialności za prawdę« (RH 18)”³⁰. Te, zdawałoby się tak jasne wypowiedzi, dotyczące pełnienia funkcji prorockiej przez rodzinę, stają się instruktażem dla rodzin „w sytuacjach wskazanych przez duszpasterza. Budzi to poczucie odpowiedzialności za Kościół”³¹. Powyższe zdanie nie oddaje prawdy. Odpowiedzialnym człowiek czuje się wtedy, kiedy sam podejmuje decyzję, jeżeli

²⁷ Tamże, s. 45–48.

²⁸ *Ewangelizacja środowiska przez rodzinę. Program duszpasterski na rok 1980/81*, Warszawa 1980, s. 3.

²⁹ Tamże, s. 5.

³⁰ Tamże, s. 7.

³¹ Tamże, s. 12.

zaś ktoś inny mu wskazuje, nakazuje, poleca wykonanie czegoś, to może on, owszem, wypełniać coś odpowiedzialnie, ale przecież w imieniu kogoś innego, czyli że nie czuje się wówczas w pełni upodmiotowionym, a co za tym idzie i odpowiedzialnym. W tym samym duchu program 1980/1981 roku wskazuje na wiele bolączek polskich rodzin i na ich brak zaangażowania się w ewangelizację. Tego typu myślenie potwierdza dobrze tekst programu: „Pierwszym zadaniem duszpasterskim jest pomoc niesiona rodzinie w samouświadomieniu sobie własnej dziejowej roli”³² oraz: „W pracy duszpasterskiej trzeba budzić wśród ludzi poczucie odpowiedzialności za formowanie opinii sąsiedzkiej i towarzyskiej” (s. 20). Jest wiele innych interesujących propozycji dotyczących ożywienia rodziny, jednakże są one skierowane do duszpasterzy, co czyni ich tym samym jedynym podmiotem duszpasterstwa parafialnego. Nie inaczej widzi rolę duszpasterstwa rodziny kolejny program – na rok 1981/1982: „W obliczu powszechnego wołania o odnowę duszpasterze będą się starali przodować w tej odnowie i świecić przykładem, aby całe życie parafialne – życie każdego poszczególnego człowieka, każdej rodziny, każdej najmniejszej nawet społeczności było kształtowane w oparciu o wiarę, która buduje, zachowuje i rozwija kulturę narodową”³³.

Nadzieję na prawidłowe traktowanie rodziny jako podmiotu w działalności pastoralnej rodził program duszpasterski roku liturgicznego 1989/1990, ułożonego pod hasłem „Ewangelizacja rodziny i przez rodzinę”. Ks. bp Damian Zimoń we wstępie do niego napisał: „Chodzi także o świeckich współpracowników. Ich podmiotowość w Kościele jest coraz bardziej zauważalna (s. 3), a ich współpraca jest nieodzowna” (s. 4) i przynajmniej wskazuje na dziedzinę duszpasterstwa parafialnego, w którą mogą pełniej zaangażować się rodzice, to znaczy w przygotowanie dzieci do I Komunii św. (s. 11). Ale i w tym zakresie nie ma pełnego upodmiotowienia świeckich, a rolę wiodącą zachowują duszpasterze.

Rola rodziny jako podmiotu duszpasterstwa uwidacznia się jednak najbardziej w dziedzinie wychowania, która jest suwerennym polem działania rodziców, ponieważ to oni obdarzyli życiem swe dzieci. W cytowanym już w programie duszpasterskim z roku 1993/1994 przemówieniu papież Jan Paweł II mówił w 1993 r. do biskupów polskich podkreślając, że „rodzina to podstawowy podmiot wychowania młodego pokolenia i przekazu wiary. Za sprawą rodziców katolickich dokonuje się pierwsza ewangelizacja i inicjacja ich

³² Tamże, s. 15.

³³ Rok świadectwa wiary i wdzięczności za dziedzictwo wiary polskiego narodu pod opieką Matki Bożej. Program duszpasterski na rok 1981/82, Warszawa 1981, s. 13.

potomstwa do życia chrześcijańskiego. Trzeba, by rodzice katolicycy w Polsce jeszcze bardziej poczuli się odpowiedzialni za spełnienie tej swojej podstawowej misji – zwłaszcza poprzez dobry przykład swego życia³⁴. Praktyczną uwagę odnośnie do możliwości spełnienia misji rodziny podaje T. Kukołowicz: „Wychowanie w rodzinie dokonuje się przez uczestnictwo i współdziałanie w realizacji wspólnego życia. Nie jest więc sztucznie tworzoną areną, polem zabiegów i eksperymentów, ale samym życiem. Przy tym podstawę powodzenia tworzy tylko współdziałanie”³⁵.

Programy duszpasterskie kładą nacisk na wychowanie jako na nienaruszalne prawo rodziców wobec swoich dzieci, co w polskiej sytuacji jest zrozumiałe, gdyż to prawo było na różny sposób podważane, nie tylko ze strony władz świeckich. Sami rodzice pozostawiali troskę, zwłaszcza o formację religijną własnego potomstwa, Kościołowi, zwalniając się niejako z obowiązku troski przynajmniej o tę dziedzinę życia rodzinnego. Zatem nawoływanie Episkopatu Polski do troski o rodzinę, o jej prawa do ochrony życia od momentu poczęcia i potem o wychowanie religijne, było całkowicie uzasadnione, co znalazło odbicie w programach duszpasterskich.

We wszystkich tych programach, o czym mówiliśmy wyżej, porusza się sprawy tak przygotowania do małżeństwa, do przyjęcia potomstwa, jak i życia religijnego rodziny, ponadto porusza się jej prawa do ochrony życia i religijnego wychowania. Zauważyć jednak można, że do traktowania rodziny jako podmiotu duszpasterstwa nie dochodziło bez oporów. Owszem, widoczny był pewien rozwój, czyli powolne uznawanie rodziny za podmiot duszpasterstwa na miarę jej możliwości i jej praw w Kościele. Pozostawał problem spełniania postulatów odnośnie do rodziny, zawartych w programach duszpasterskich. Zakres praktycznego wykorzystania założeń duszpasterskich w rodzinie, jako podmiotu duszpasterstwa parafialnego, należałoby opracować na podstawie obfitego materiału, jaki niosą same programy, w kontekście, oczywiście, polskiej bardzo zróżnicowanej w omawianym okresie rzeczywistości społeczno-politycznej. Byłoby to jednak sprawą osobnego opracowania.

³⁴ *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodzinnej. Program duszpasterski na rok 1993/94*, Katowice 1993, s. 7–8.

³⁵ T. Kukołowicz, *Rodzina wychowuje*, w: *Ewangelizacja wspólnoty małżeńskiej i rodziny*, dz. cyt., s. 165.